

DZIENNIK WILEŃSKI

Biuro Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

CENY PRENUMERATY: Rocznie — 80 mk., półrocznie — 45 mk., kwartalnie — 25 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. Ilość z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz petitowy — 40 fen., nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) 26.

Numer pojedynczy 7 kop. — 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.



Z KIBORTÓW WALERJA JAKUBOWSKA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona ŚŚ. Sakramentami zmarła i stoczyła 1918 r. w majątku Olsza pod Smoleńskiem i została pochowaną na mogiłach Smoleńskich.
O czem zawiadamia krewnych i znajomych. **Rodzina.**

Nabożeństwo za duszę ś. p.

RYSZARDA MACHWICA

odbędzie się zamiast dn. 20 — w dn. 27 b. m. o godzinie 11 1/2 w kościele ewangelicko-reformowanym (ul. Zawalska).

Ś. P. Z Korwin-Piotrowskich Marja - Stefanja Żukowska

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Ś. Ś. Sakramentami, zmarła d. 19 b. m. w wieku lat 52.
Eksportacja zwłok z mieszkania przy ul. Kalwaryjskiej, d. № 9, na cmentarz Rossa nastąpi dzisiaj, 20 b. m., o godz. 3-iej po południu.
O czem zawiadamia pogrążona w smutku **Rodzina.**

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 19 paźd.

FRONT ZACHODNI.

Pomiędzy Bruges a rzeką Lys odparto kilkakrotne natarcia nieprzyjaciela. Na północo-wschód od Courtraix odpartliśmy za Lys oddziały nieprzyjacielskie, które utrzymywały się jeszcze na wschodnim brzegu od walk ostatnich. Na południowo-zachód od Courtraix próby przeprawy udaremniono. Na wschód od Lille i Douai nieprzyjaciel posunął się wczoraj do linii **Asq—Tempieuve—Flisnes—Marquette.**

Pomiędzy Le Cateau a Oisą trwały zacięte ataki przeciwnika. Na południowo-wschód od Le Cateau posunął się on do Bazuel, w lesie Andigny aż do skraju południowego **Wassigny.**

Na reszcie szerokiego frontu natarcie nieprzyjaciela zostało odparte przed naszą przednią linią lub też w niej. Bazuel zostało zdobyte z powrotem. Wojska walczące pod **Maisonville** i na południe stamtąd również i wczoraj odparły wszystkie ataki nieprzyjacielskie. Wieczorem i w nocy odsunęliśmy tu nasze linie od przeciwnika. Nad Oisą około Ovigny oraz na północ stamtąd odparto nowe ataki przeciwnika.

Nad Aisną nieprzyjaciel kontynuował ataki pod **Olizy i Grand**

Pré i rozszerzył je ku północy poza **Vouzieres** aż do **Vioncq.** Pod **Vandy i Falsise** usadowił się on na wschodnim brzegu rzeki. Usiłowania jego mające na celu dalsze posunięcie się na wzgórzach na wschód od Aisny, dokonywane pod osłoną silnego ognia zostały udaremnione przez kontratak.

Pomiędzy Oisą a **Grand Pré** ataki dywizji francuskich i amerykańskich zostały odparte przed naszymi liniami.

Po obu stronach **Mozy** w ciągu dnia trwał ogień niszczący oraz pomniejsza utarczki piechoty.

Pierwszy generał-kwatermistrz **Ludendorff.**

KOMUNIKAT URZĘDOWY TURECKI.

Konstantynopol 19 bm.

FRONT PALESTYŃSKI.

Nieprzyjaciel zajął miasto **Homs**, przed kilku dniami opuszczone przez nas bez walki.

W Mezopotamii wywiadowcze wojska nieprzyjacielskie posunęły się ku naszemu frontowi nad **Tygrysem.** Pozatem nic nowego.

BERLIN (18 bm. Tel. pryw.) — Wojskowi atakują kraje neutralnych udają się dziś rano na front zachodni.

BERLIN (19 bm. Tel. pryw.) — Gabinet wojenny zebrał się wczoraj o godz. 6 wieczorem, aby załatwić

się ostatecznie z notą, zawierającą odpowiedź **Wilsonowi.** Według **Voss. Ziga** zwłoka musi być przypisana temu, że nadeszły nowe wiadomości, które możliwe, że uczynią niezbędnymi pewne zmiany w wystylizowaniu odpowiedzi niemieckiej. Komisja międzypartijna stronnictw większości zebrała się również o g. 9 wieczorem i obradowała do późnej nocy.

BERLIN (17 bm. Tel. pryw.) — Narady nad odpowiedzią na drugą notę **Wilsona** w dalszym ciągu trwają. Jako przedstawiciel kwatery głównej bawi w Berlinie gen. **Ludendorff.** Przybył także do Berlina admirał **Scheer.**

WIEDEŃ (18 bm. Tel. pryw.) — „**Neue Freie Presse**” pisze: Przypuszczać należy, że po nadejściu odpowiedzi **Wilsona** dla **Monarchji i Turcji**, rozpoczną się wspólne narady **Austrii, Niemiec i Turcji.** Na naradach tych ustalone będzie ogólne stanowisko wobec propozycji koalicji.

Według wiadomości prywatnych, odpowiedź **Wilsona** dla **Austrii** znana była w **Wiedniu** już we wtorek. Dlaczego nie jest ona ogłoszona dotychczas ani w **Wiedniu**, ani w **Waszyngtonie**, nie wiadomo.

BERLIN (19 b. m. Tel. pryw.) — W kołach parlamentarnych, bliskich do rządu, jak komunikuje **Voss. Ziga** istnieje coraz to silniejsza tendencja do tego, aby mówcy ze wszystkich stronnictw, głównie zaś nowi ministrowie, sekretarze i podsekretarze stanu pojechali na front zachodni w celu wyłożenia z całą otwartością przed wojskiem rzeczywistego stanu rzeczy pod względem zewnętrznym i wewnętrznym.

BERLIN (19 b. m. W. T. B.) — Pruski kościół krajowy nakazał na niedzielę, 20 b. m., modły nadzwyczajne.

ZURYCH (18 b. m. Tel. pryw.) — Według wiadomości urzędowych, na froncie francuskim znajduje się obecnie 2 ga armja amerykańska pod dowództwem generała **Quellarda.** Dowódcą 1-ej armji amerykańskiej we Francji został mianowany na miejsce gen. **Peraklinga** gen. **Ligelt.** Gen. **Persching** objął dowództwo naczelne nad wszystkimi wojskami amerykańskimi we Francji.

BUDAPESZT (18 bm. Tel. pr.) — W Izbie posłów hrabia **Karolyi** postawił wniosek, złożony z 4-ch punktów a zmierzający do oderwania **Węgier** od **Austrii** pod względem gospodarczym, wojskowym i zewnętrznym politycznym. Usadzenie wniosku nastąpi jutro.

BERLIN (19 b. m. Tel. pryw.) — B. sekretarz stanu **von Hintze** powołany na przedstawiciela do spraw zagranicznych przy naczelnym dowództwie armji przybył do kwatery głównej i objął obowiązki.

LONDYN (18 bm. Reuter) — Urząd do spraw zagranicznych komunikuje, że pogłoska, jakoby rząd angielski traktował w **Szwajcarii** lub w jakimś innym kraju z austriackimi urzędami stan jest nieprawdą.

Najmocniejsze nerwy.

Na początku wojny jeden z wybitnych dowódców wyraził się miał, że ten wygra, kto będzie miał najmocniejsze nerwy.

Przyznać należy, że w tych obrzydliwych zapasach obie strony wykazały nadspodziewany wprost hart, gdyby jednak nas zapytano, kto ma najodporniejsze nerwy, musielibyśmy odpowiedzieć, że — my Polacy. Cóż bowiem znaczą cztery lata wojny w porównaniu ze 130 bez mała latami walki śmiertelnej, jaką wśród nas prowadził i prowadzi o swe istnienie. Walkę tę różnym toczyliśmy orężem, na różne sposoby, ale nie mieliśmy w ciągu całego tego czasu ani chwili wytchnienia, najmniejszej przerwy. Młot dziejowy bez przerwy spadał na nas, ale nas nie akrużył, dusza narodu na przemianę żarzyła się świętym ogniem uniesienia, to mazała się w lodowatej toni samokrytycyzmu, aż stała się hartowna, jak klinga damasceńska.

Chwilowy upadek ducha i zwątpienie, jakie ogarnęło naród po upadku powstania **Kościuszki**, nie długo trwały, gdy oto zbudził nas poszum złotych orłów napoleońskich — a kiedy orły te padły wśród śniegów północy, z polskimi skrzydłami, zaczął krwią serdeczną szlak swój cmentarny, nie upadł z nim duch narodu, poszybował on w jasne błękity, niesiony potęgą geniusza największych mężów, których Polska wydała — **Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego** — rozlać tam nowe słońca. Niezłamała nas klęska 1831 r. Gdy brutalna ręka przemocy starała się zetrzeć z powierzchni nawet nazwę Polski, duch narodu zastępuje ku niżynom, zjawia się nowy typ bojowników w rodzaju **Konarskiego**, którzy niesrażeń męczarnią moskiewskiej kaźni, niosą wśród masy ludowej pochodnię światła, wolności i gorącego umiłowania tego wszystkiego, co swoje, co ojczyście.

Duch się rozszerza i pogłębia, doba **Mikołajowska**, doba najstraszniejszej reakcji, staje się dla nas epoką rozkwitu umysłowego, najpiękniejszych wlotów.

Tragedja 63 roku strąca nas z wyższych ideałów i szczytów uniesień ku poziomej, szarej pracy powzedniej, spracy u podstaw. I wolny duch, zaprzęgnięty w to jarzmo, nie nikczemnie, wyrabia się on i hartuje, wytwarza nowe wartości moralne: wytrwałość, pracowitość, trzeźwość, panowanie nad sobą. Powstaje i rozwija się stan polskiego handlu i prze-

mysłu. Oświata, tak zawzięcie tęplona, szuka sobie dróg podziemnych, które remi przenika do najgłębszych warstw narodu.

Aż oto rozszalała się nad nią polską najstraszliwsza burza wojny światowej, ziemia nasza, zdeptana stopą milionowych zastępów, zorana kołami ciężkich dział, zjechała się mogiłami najlepszych swych synów, zadymiała zgłiszczami swych miast, osad i dworów. Strwożone widmem niechybnej zda się zagłady gromadzą się rzesze ludu naszego pod skrzydła tej matki naszej i obrończelki — Kościoła. Sklepienia świątyń naszych rozbrzmiewają echem wstrząsającej pieśni: «Od powietrza, głodu, ognia i wojny zachowaj nas panie!»

I oto jak we wszystkich chwilach najcięższych doświadczeń naród nasz w wierze swej świętej czerpie moc nielomną na dalsze trwanie. Śród rozgwaru bitwy, śród pękających pocisków kmięć nasz rzuca swe ziarno w skiby ojczyste, choć nie wie, kto z tych posiewów plon będzie zbierać, nauczycielstwo staje jak jeden mąż do apelu, w najcięższych warunkach powstaje cała sieć szkół elementarnych, średnich z uniwersytetem warszawskim, a ostatnio drugim jeszcze lubelskim na czele.

Ruch umysłowy na chwilę nie za-

sympia, wychodzą dzieła nieprzemijającej wartości, prasa nie schodzi z posterunku w najcięższych nawet chwilach, śród luku dział to zbliżającej się to oddalającej burzy wojennej. Dobroczynność spełnia swój święty obowiązek, niosąc ulgę potrzebującym i ginącym.

Wszystkie stany podają sobie ręce w tem jednym wspólnym przeświadczeniu, że przetrwać trzeba i przetrwamy, jak przetrwaliśmy tyle już ciężkich doświadczeń.

Tak przeszły nam te niesłychanie ciężkie cztery lata wojny.

I oto zbliża się moment przełomowy, który zwiastuje ludom lepsze jutro, ale też większej niż wszystkie te lata wymaga wytrzymałości nerwów. Wierzymy, iż niespożyty duch narodu i tę ostatnią próbę przetrwa zwycięsko.

Silni wiara, jednością i tym hartem, który nas nie opuszczał w najcięższych życia kolejach, niezłomni w swej woli, spokojni, jak przystało na naród męski, zrównoważony, z podniesionym, pogodnym czołem powitamy tę zorzę dnia nowego, pomni, że zwycięży ten, kto ma najsilniejsze nerwy.

J. O.

Sprawy polskie.

Tworzenie gabinetu.

«Godzina Polska» z dnia 18 go bm. donosi! Jak nas informują, upelnomocniony przez Radę Regencyjną do prowadzenia pertraktacji ze stronnictwami Jannsz ks. Radziwiłł, onegdaj złożył swoje pełnomocnictwo. Okazało się, że nie tylko Koło Międzypartyjne, lecz również i umiarkowana lewica postawiła warunki tak wygórowane i tak wylaczające współpracę z innymi stronnictwami, że utworzenie gabinetu koalicyjnego okazało się niemożliwością.

W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że już wczoraj Rada Regencyjna powierzyła misję pośredniczenia przy tworzeniu rządu marszałkowi b. Rady Stanu, p. Pułaskiemu.

W kołach aktywistycznych poruszane były wczoraj ewentualne kandydatury do gabinetu przejściowego, czyli urzędniczego.

Mówiono przede wszystkim o konieczności utworzenia nowych ministerów komunikacji, poczty i telegrafu, oraz ministerjum dla ziem polskich, pozostających pod obcym zaborcem.

Na ministra komunikacji proponowany jest p. Bolesław Wajchert, jeden z wybitnych w Polsce znawców kolejnictwa.

Kandydatury ministrów fachowych mają być ustalone.

W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Warszawy posłowie z Galicji: Głabiński, Daszyński, Witos, Bardel, Kędzior, Tetmajer i Götz-Okocimski. Przybył również redaktor «Piasta» p. J. Raczkowski. Wokół przybyłych posłów skupia się uwaga wszystkich stronnictw. P. Głabiński odbył dłuższą konferencję z Kołem Międzypartyjnym.

O godz. 12 w południe poseł Ignacy Daszyński konferował z Januszem ks. Radziwiłłem w sprawach związanych z tworzeniem rządu.

Na zebraniu posłów galicyjskich, które, jak już zaznaczyliśmy, odbyło

się w hotelu Saskim, omawiano stosunek do Rady Regencyjnej. Podkreślono tymczasowość tej władzy i wyrażono życzenie jaknajszybszego utworzenia rządu, który wyłonić mogą jedynie wszystkie skonsolidowane stronnictwa.

Z inicjatywy posłów galicyjskich odbędzie się zebranie przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych Królestwa Polskiego, na którym omawiana będzie sprawa utworzenia rządu. Jest nadzieja, że zebranie to pchnie sprawę gabinetu na tory realizacji.

«Przegląd Poranny» z dn. 18 bm. donosi:

Komunikują nam, że wszyscy posłowie ludowi z Galicji m. in. pos. Stapiński prą do konsolidacji stronnictw ludowych galicyjskich i z Królestwa (P. S. L. z Galicji i Królestwa, grupa Stapińskiego i Zjednoczenie Ludowe). W sprawie tej odbyć się ma z okazji pobytu posłów galicyjskich w Warszawie szereg konferencji.

Wczoraj po południu bawiący w Warszawie członkowie Koła polskiego i osoby z poza Koła odbyli konferencję w sprawie powzięcia jednolitej opinii co do sytuacji politycznej wewnętrznej, oraz gruntownego jej wyświetlenia. Dwa zasadnicze wnioski co do instytutu Rady Regencyjnej wyszły od posłów: Daszyńskiego i Głabińskiego. Pierwszy, jako zbyt radykalny, upadł. Zgodzono się z zdaniem p. Głabińskiego, które sprzeciwów z żadnej strony nie napotkało.

Ks. Janusz Radziwiłł, zainteresowany przez współpracownika «Przeglądu Porannego» (№ 253), acy prawdą jest, jakoby on właśnie zaproponował stosunek gabinetu koalicyjnego: 3 Koło Międzypartyjne, 4 lewica i 2 aktywiści, oświadczył bez

ogródek: — Formuła ta, przypisywana mi, wyszła z Koła Międzypartyjnego».

Na zasadzie informacji, zaczerpniętych od prezydium Koła Międzypartyjnego, możemy stanowczo oświadczyć, iż jest to fałszem, gdyż właśnie ks. Janusz Radziwiłł na posiedzeniu Sekretariatu Koła Międzypartyjnego w dn. 14 października formułę tą zaproponował Kołu do przyjęcia.

Wezwanie do wojska.

Rząd polski wydał dnia 16 września następującą odezwę, podpisaną przez p. ob. prezesa ministrów p. Dzierżbickiego i dyrektora Komisji Wojskowej Franciszka Radziwiłła.

Wychodząc z założenia, że wojsko jest niezbędną podstawą i istotnym warunkiem budowy Państwa Polskiego, utrzymanie i wzmocnienie istniejących kadr wojska polskiego uważa Rząd Polski za jeden z kardynalnych swoich obowiązków.

Zanim nastaną warunki, umożliwiające stworzenie armii drogą powszechną służby wojskowej, Król Polski Rząd wzywa ochotników do wstępowania w szeregi Wojska Polskiego.

Ochotnicy muszą odpowiadać następującym warunkom:

- 1) być narodowości polskiej,
- 2) mieć ukończonych 17 a nie więcej niż 27 lat życia,
- 3) wykazać się świadectwem moralności,
- 4) mieć pozwolenie ojca, matki wzgl. opieki na wstąpienie do wojska, o ile nie ukończyli 21 lat życia.

Zgłoszenia przyjmują na razie Główne Urzędy Zaciągowe Wojska Polskiego: w Warszawie, Grodzisku, Łodzi, Częstochowie, Siedlcach, Płocku, Włocławku, Piotrkowie, Kielcach i Lublinie, gdzie Główne Urzędy Zaciągowe będą wzmocnione personelem pozostałych Urzędów Zaciagowych.

Zgłoszeni ochotnicy będą odesłani do krajowego Inspektoratu Zaciąg. w Warszawie, gdzie zostaną poddani wojskowo lekarskiemu przeglądowi, a po uznaniu ich zdolności fizycznej wcieleni do wojska.

Z Królestwa Polskiego.

Aresztowanie Nowaczyńskiego.

«Przegląd Poranny» z dn. 18 b. m. pisze:

Wczoraj żandarmerja wojsk polskich aresztowała znanego literata i dramaturga, p. Adolfa Nowaczyńskiego.

Sfery wojskowe upoważniły prasę warszawską do wyjaśnienia, iż powodem aresztowania p. Nowaczyńskiego było to, że p. Nowaczyński jest dezertorem z wojska polskiego.

Od siebie dodać możemy, że aresztowanie p. Nowaczyńskiego przypisywano jego artykulowi, obrażającemu w wysokim stopniu wojskowość polską, który pojawił się onegdaj w «Gazecie Porannej». Wczoraj redakcja złożyła na łamach tego pisma oświadczenie, że artykuł pojawił się wskutek niedopatrzności, przyczem wyraziła z tego powodu ubolewanie.

Zawieszenie pisma.

Jak donosi «Deutsche Warschauer Ztg.» władze okupacyjne zawiesiły wydawnictwo «Nowej Gazety» z powodu sprzeciwienia się zarządzeniom censury.

Zalesienie okupacji austriackiej.

«Nowa Reforma» donosi:

Z Lublina otrzymujemy następującą informację:

Jak się dowiadujemy, do General-Gubernatorstwa nadszedł wczoraj telegram z Wiednia, że wszystkie formacje zapasowe, rozlokowane na terytorjum okupacji austriackiej, oraz formacje etapowe i szereg wojskowy General-Gubernatorstwa mają być przygotowane do 6 dni do opuszczenia okupacji. Po sześciu dniach ma się odbywać wedle planu, wypracowanego przez ministerstwo wojny w Wiedniu, powolne opróżnienie okupacji.

Koleje pozostawiono do dyspozycji władz polskich.

Rokowania.

Rząd polski zwrócił się do władz austriackich o wyznaczenie pełnomocników dla omówienia sposobu i terminu przejścia władz we wszystkich dziedzinach administracji w Gen.-Gub. Lubelskim.

Przymus szkolny w Łodzi.

Na środowym posiedzeniu Rady Miejskiej w Łodzi pod przewodnictwem dr. A. Tomaszewskiego, zapadła, niezwykle znaczenie dla oświaty mająca, uchwała, tycząca się zamierzonego wprowadzenia stopniowego powszechnego nauczania w naszym mieście.

Sprawa ta podczas ostatnich trzech posiedzeń Rady miała swoich zwolenników i przeciwników. Ci ostatni należeli do zagorzałych sjonistów, oraz frakcji niemieckiej.

Wczesnie, po namietnej dyskusji uchwalono następujące trzy wnioski radnego prof. Szwajcera:

I. Rada Miejska wzywa Magistrat: 1) do utworzenia komisji mieszanej dla rozważenia wniosku radnego Szwajcera w sprawie wprowadzenia w Łodzi przymusu szkolnego, względnie opracowania odpowiedniego statutu miejscowego.

2) do niezwłocznego utworzenia biura organizacyjnego w celu zebrania i opracowania materiału, niezbędnego dla wprowadzenia przymusu, ułożenia odnośnych budżetów etc. — jako materiałów dla wyłonionej komisji.

II. Rada Miejska zobowiązuje komisję, aby wynik swoich prac, względnie opracowany przez się statut, przedstawiła Radzie Miejskiej najpóźniej w terminie dwumiesięcznym.

III. Rada Miejska wzywa Magistrat do poczynienia niezbędnych kroków:

- 1) aby wszystkie dzieci, uczęszczające w obecnym roku szkolnym do szkół miejskich pozbawione były prawa przzerwania w nich nauk przed końcem bieżącego roku szkolnego;
- 2) aby w wyjątkowych wypadkach li tylko inspektorowi szkolnemu przysługiwało prawo wydawania zwolnień na opuszczenie szkoły przed terminem powyższym.

Pierwsze dwa wnioski przeszły jedno głośnie, za ostatnim — głosowało 28 radnych, przeciw — 10, wstrzymało się od głosowania — 4. Przeciw — głosowała frakcja niemiecka i część frakcji żydowskiej, wstrzymali się od głosowania — radny z frakcji niemieckiej i 1 z żydowskiej.

Powzięta uchwała w założeniu swem jest zupełnie logiczną: wprowadzenie odrasni obywatelskiego powszechnego nauczania przy obecnych warunkach finansowych miasta byłoby wzrost nie do urzeczywistnienia, zaprowadzenie zaś przymusu szkolnego dla dzieci już uczęszczających do szkół, toruje drogę do powszechnego nauczania, co, jak to słusznie zaznaczył pierwszy burmistrz inż. Skulski, pociągnie za sobą odpowiednie konsekwencje w przyszłości i musi być wzięte pod uwagę przy układaniu budżetu Wydziału szkolnictwa na rok 1819/20.

Austro - Węgry.

Hr. Tisza o sytuacji.

BUDAPESZT (17 bm. WTB.) — Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów hr. Tisza wygłosił mowę, w której powiedział pomiędzy innymi: Musimy wyznać otwarcie żeśmy wojnę przegrali i że na wygranie wojny żadnych już widoków niema. Wobec tego aprobuję propozycję pokojową opartą na 14 punktach Wilsona, dokonaną w porozumieniu z Niemcami. Zasada Wilsona dotyczy związku narodów i wyklucza wszelkie przymierza specjalne. Zadaniem naszym jest dążenie do tego aby naród węgierski uzyskał na zasadzie 14 punktów Wil-

sona pokój możliwie dla się najkorzystniejszy. Wynikająca z nowych stosunków nasza nowa orientacja w zakresie polityki zagranicznej nie powinna zawierać złamanie wierności wobec Niemiec. Hr. Tisza omawiał następnie kwestję narodowościową na Węgrzech. Węgrzy wspólnie z Niemcami stanowią na Węgrzech więcej 2/3 całej ludności — rzekł Tisza — należy przekonać opinię publiczną Stanów Zjednoczonych i wogóle państw koalicyjnych, że kwestja narodowościowa wogóle stoi na Węgrzech nie tak jak ją widzieć pragną.

Biuro telegraficzne Wolfa pisze z tego powodu: Nie możemy się zgodzić z poglądem hr. Tiszy — wprawdzie wojny nie przegraliśmy, ale gdybyśmy ją przegrali, to wygrałby ją przeciwnik. Tymczasem, o ile mowa o Niemczech, Austro-Węgrzech i Turcji, nie odpowiada to rzeczywistości. Rząd niemiecki przyjmuje program Wilsona, ponieważ odpowiada on jego własnemu pragnieniu, nie zaś dlatego, że przegrał wojnę.

Rosja

W. ks. Mikołaj rozstrzelany?

PARYŻ (d. 18 b. m. Reuter). — B. naczelny dowódca armii rosyjskiej wielki książę Mikołaj Mikołajewicz według podanej przez pisma depeszy bez drutu z Carskiego Sioła został 16 b. m. rozstrzelany.

Przyp. Red.: Wiadomość ta wydaje się być mocno nieprawdopodobną, gdyż według danych dotychczasowych w. ks. bawi na Krymie.

Więści z Mińska.

Zniżenie cen.

Znaczne obniżenie cen różnych produktów w Warszawie wpłynęło i na ceny w Mińsku. Speculanci w obawie jeszcze większego zniżenia cen, rzucili znaczne ilości produktów na

rynek i obniżyli ceny. Manufaktura staniała o 30 proc., inne przedmioty również.

Seminarjum duchowne w Mińsku.

Po 50-letniej przerwie otwarte znów zostało seminarjum duchowne katolickie w Mińsku. Nauka trwa 6 lat, przyjmowani są kandydaci z gimnazjalnym wykształceniem. Skład siln nauczyielskich jest następujący: ks. Abrantowicz — filozofia, ks. Borysewicz — dogmatyka, teologia i łacina, ks. Misewicz — teologia moralna, ks. Grodzis — liturgia i prawo kanoniczne, ks. Szwajc — homiletyka, pedagogika, jęz. polski i literatury, ks. Bołtuć — ascetyka pasterska, prof. Błażewicz — ekonomia i socjologia, Makowski — matematyka i przyroda, Dworniczek — geografia, Juszkiewicz — jęz. niemiecki.

KRONIKA.

SELEBRANTE.

Dziś: Ireny i Marty.
Jutro: Urszuli.
Pojutrze: Korduli.
Wschód słońca — o g. 6 m. 35
Zachód słońca — o g. 5 m. 55

WILNA.

— **Powrót do Królestwa Polskiego.** Wydział reemigracyjny przy Polsk. Tow. Pomocy Ofiarom Wojny zawiadania: osoby, które zapisały się na wyjazd do Królestwa pociągami dla neobdźców, aby przybyły do biura Wydziału Reemigracyjnego (Wileńska № 23) dnia 21 października w poniedziałek o godz. 2 i pół po południu dla szczepienia ospy i otrzymania informacji o dacie i godzinie odejścia pociągu.

— **Z „Lutnia”** (Teatr Polski). Dyrekcja Teatru Polskiego podjęła do wiadomości osób, które kupiły bilety na przedstawienie dzisiejsze, że widowisko rozpocznie się punktualnie o godzinie 7-ej (siódmej) wieczorem, co jest niezbędne na ilość obrazów «Zaczarowanego koła».

— **Polaki teatr ludowy.** Jutro, w niedzielę, 20 października, wystawione będą po raz 7-y i 8-y na scenie teatru ludowego utwory, które zdobyły sobie olbrzymie powodzenie «Noc w Belwedersze» A. Staszycy, efektywny epizod dramatyczny, osnuty na tle historycznym 1831 roku, oraz «Pieśń przerwana» Bilzy Orzeszkowej w doskonałej inscenizacji Z. Przybylskiego.

Niebywałe dotychczas powodzenie tych sztuk, ukazujących się po raz 7 i 8-my, przypisać należy w głównej mierze niezwykle interesującej treści, jako też i starannemu wykonaniu.

Początek przedstawień o godz. 6 i 8 wiecz.

Kasa czynna jest dziś od godz. 10-tej rano w gmachu po-cyrkowym.

W przygotowaniu «Grube ryby» M. Bańkiewicza.

— **Teatr robotniczy.** Przedstawienie dzisiejsze w teatrze robotniczym, na przeciw kościoła św. Michała, odbędzie się o godz. 7 wiecz. Program będzie urozmaicony.

Odegrana zostanie niezwykle ciekawa sztuka «Dwóch głuchych».

W dziale chóralnym, wśród bogatego programu, podkreślić należy śpiew solowy «Ostatni mazur».

Bilety można nabywać w kasie kuchni robotniczej (ul. Wolana № 10), a również w kasie teatralnej w dniu przedstawienia.

Po przedstawieniu jak zwykle, zabawy i tańce.

Bufet, który codziennie wydaje kolacje, przekąski i herbaty, jutro zaopatrzone będzie w wody chłodzące.

— **Klub robotniczy** przy ul. Wroniej 5. Dziś, w niedzielę, 20 b. m. «Wieczór familijny». 1) Dział koncertowy (pieśni i piosenki z operetek), 2) «Kalosze», kom. w 1 akcie Fredry (syna) pod reżyserją I. Dubowikówny, 3) chór, 4) tańce. Szczegóły w afiszach.

Początek przedstawienia o godz. 6-ej, tańców o 8-ej wieczorem.

Ostatnie wiadomości.

Komunikat wieczorny.

BERLIN (19 b. m. Urzędowe). — We Flandrii i na polu bitwy między Le Cateau i Oisą dzień minął spokojnie. Na północ od Laon odparte zostały ataki nieprzyjaciela. Na północ-wschód od Vonziers oddziały nieprzyjaciela umocniły się na wschodnim brzegu Aisay. Nad Mozą nic nowego.

HAAGA (18 bm. Tel. pryw.) — Król belgijski i królowa udali się natychmiast wzoraj do Ostendy.

BERLIN (19 b. m. Tel. pryw.). — Przyszłe posiedzenie Reichstagu wyznaczono na wtorek, na godzinę 2 po południu. Porządek dzienny jest już ustalony. Brzmie on: 1. Załatwienie krótkich interpelacji. 2. Zmiana artykułu 41 ustaw Rzeszy (wprowadzenie systemu parlamentarnego i utrzymanie mandatów do Reichstagu, jeśli poseł wejdzie w skład rządu). 3. Zmiana artykułu 11 ustaw Rzeszy (udział Reichstagu w decyzji o wojnie i pokoju). 4. Projekt prawa dotyczący gospodarki przejściowej. Przynależała sesja Reichstagu potrwa do końca tygodnia

ROZMAITOŚCI.

Wymierające cygaro. Dla palaczy kwestja tytoniu i cygar należy do rzędu rzeczy niezwykle drażliwych. Już teraz nalogowy palacz jest ciągle narażony na oszczędnościową gospodarkę, gdyż ceny tytoniu poszły niezwykle w górę, no i dostać go jest bardzo trudno. Na przyszłość też przed palaczami cygar stoją zupełnie smętne horoskopy: sygnalizują bowiem z Niemiec, że niezadługo cygara znikną zupełnie z lad kpielckich.

W materji tej zamieszcza interesujący artykuł «Berliner Tageblatt», tłumaczący czemu wyczerpały się zapasy. Do wojny w Niemczech zużywano rocznie 8 miliardów cygar. Podczas wojny podniosło się zużycie do 12 miliardów. Wielu bowiem żołnierzy zaczęło palić cygara li tylko przez naśladowanie, choć za czasów pokoju nie używano zupełnie tego rodzaju rozkoszy. 1000 fabryk niemieckich sporządzało całe zapotrzebowanie. Zużywano na to cztery piąte tytoniu przywożonego i jedną piątą tytoniu z wytwórczości niemieckiej. Tytoni przywozowy wynosił 100.000 tonn. Podczas wojny źródła wozu zmalały do minimum, gdyż drobna część tytoniu, którą otrzymywano przez Holandję nie może być teraz brana zupełnie pod uwagę ze względu na brak transportowców.

Już od dwóch lat fabrykacja cygar odbywała się według norm wojennych. Cygara wojenne zawierają bowiem połowę tytoniu niemieckiego i połowę zagranicznego. «Berl. Tag.» jest zdania prajem, że z końcem bieżącego roku nie będzie można znaleźć cygara i w ten sposób zrobionego. Pozostaną tylko cygara wyłącznie z tytoniu niemieckiego.

MAGLE do sprzedania, na dogodnych warunkach. Tatarska № 19 (wejście z bramy). Zakład św. Zyty. 2253

Poszukuję dzierżawy majątku 100—300 dziesięcin lub kupna przestrzeni 60—200. Oferty składać dla Zawadzkiego w «Dz. Wileńskim». 2251

POTRZEBNE mieszkanie (niemniej jak 4 pokoje z elektrycznością) — lepiej w osobnym albo w niedzielnym domu. Uniwersytecka (Dworcowa) № 9 m. 15. Kiszański. 2214

NA BRZKI do kapusty przyjmuję obstatunki i reperacje. Ul. Sawicz № 8. I. Kropow. 2213

TARTAK Łazara Szeniuka ul. Pionierska (z mostu na lewo). Sprzedaż rozmaitego piłowanego i w całości drewnianego budowlanego materiału. Deski, belki w całości i cięte na połowę itp. oraz drzewa na opał wagonami i detalnie. 2221 Zamówienia wykonuję akuralnie. Ceny umiarkowane.

OSOBA niemłoda, energiczna, znająca się na kuchni i gospodarstwie całkowicie kobiecym, szyciu i reparacji prócz kroju, powróciwszy z Petersburga, nie mając na swe utrzymanie, prosi usilnie o odpowiednią pracę. Garncarska № 3 m. 8. D. Domaszewicz. gr.

Obstatunki na **torf opałowy**, sadzonki (krzaczki) agrestu, porzeczki, malin i jabłek — przyjmują się w niedziele i środy, od g. 2—4 pp. Królewska 7—1, wejście z bramy, rz. **Kwintowa.**

Mebie miękkie i dwa lustra sprzedam. Kalwaryjska 23—14, M. Bukowska. 2232

LEKARZ-DENTYSTA Szepeszewski, dłuższy czas praktykował w Wilnie, powrócił i w dalszym ciągu przyjmuje chorych. 2241

Trocka № 8—II, vis-a-vis Segala.

Do sprzedania krzesła, stoły, kredensy, szafy do ubrania, łóżka z matercami i inne rzeczy. Garbarska 1—29, Chybiński. 2235

FELCZER 2214 **SZ. ARONOWICZ** przeprowadził się na Wileńska 21.

Kto chce sprzedać za gotówkę lub dać w komis swoje rzeczy, ubrania, futra, bieliznę, naczynia szklane kuchenne, porcelanę, galanterję, biżuterję, dywany, poduszki i rozmaite inne przedmioty, to niech niesie lub da znać: Ludwisarska 4 (daw. Preobrażenka) **Magazyn Komisowy W. Woźnicki.** Przychodzę do domu. [2407

Poszukuję 3-ch pokoi umeblowanych, niskie, z elektrycznością, z usługą, i innymi wygodami, w śródmieściu. Dobrze zapłacić. Hotel «Palast» № 56. Zdrojewski. 2228

SZAL gronostajowy prawie nowy do sprzedania. Hotel Nowy na ul. Wielkiej № pokoju 2. Widzieć można od 10-ej do 1-ej. Czernik. 2237

POTRZEBNA kobieta do wszystkiego. M. Pohulanka № 9. Ruśicka. 2215

Do wynajęcia lokal hotelowy w centrum miasta, róg Zawalnej i W. Pohulanki № 1, S. Kaca. 2178

SŁUŻĄCA potrzebna do lecznicy D-ra Blocha. Teatralna № 3. 2186

Sprzedam blam b. pięknych Hsow. Zawalna № 8 m. 9 od 9 do 11 rano. Tomaszewski. 2193

Przyjmę uczenice na mieszkanie. Opieka troskliwa. Korepetycja na miejscu. Tatarska № 7—2, Kuleszo. 2224

Do wynajęcia mieszkanie, składające się z 2—3 pokoi na ul. Nowogrodzkiej 61 Kopanicy 12, Gilels. 1948

Jadłodajnia znajdująca się na ulicy Ostrobramskiej № 25 została przeniesioną na Ostrobramską № 29. Śniadania, obiady, kolacje. Z szacunkiem **KLUJSZO, HOŁUB.** 2222

Potrzebne panny do szycia do pracowni A. Drodzowskiej. Wileńska № 18 m. 10. 2212

Domowe obiady codziennie od g. 12—3 i kolacje od g. 7—9 w. Garbarska № 3—II, Łuczakowa. 1993

Jest do sprzedania urządzenie magazynu. Bliższe wiadomości: S-to Jerska 6, cukiernia, Żeglińska. 2135

HOTEL 2182 na ul. Sadwej do wynajęcia. Informacje: S-to Jerska 10—5, od g. 9—10 rano, róg Tatarskiej. Żuk

Mieszkanie do wynajęcia od 4 do 5 pokoi, można osobnymi pokojami. Antokol. Letnia № 1. Marja Lorenc. 2142

Poszukuję mężczyzny w silę wieku, który przy swojej całodzienniej pracy, mógłby dopilnować mojej fabryki, za co otrzyma bezpłatnie mieszkanie z małą dopłatą. Wiadomość: Kalwaryjska № 5 lub Subocz № 6. Cichosz. 2411

OBIADY DOMOWE Wileńska № 33. Dziś: **GES PIERZONA Z JABŁKAMI.** Orzelska. 2410

DO SPRZEDANIA dwa kuchenne stoły. Ludwisarska 14—26. Aktownikowa. 2402

Do sprzedania damska toaleta i biurko z fotelikiem, duże lustro wiszące ze stołkiem, wieszadło, lampy, wazy. Zakretowa № 16 m. 1. Lamprecht. 2403

Do sprzedania kredens dębowy, lustro, stolik do kart. Oglądac od 10—12-ej i od 2—4-ej. Wileńska № 31—2 Wejście z dziedzińca. Rouba. 2261

Potrzebne 2 kucharki i lokaj. Zgłaszać się Garbarska № 5—19 T-wo Farmaceutyczne. Wice-prezes Czesław Bleszyński. 2247

Poszukuję dwóch pokoi, sypialnego i jadalnego, elegancko umeblowanych z elektrycznością. Hotel «Palace», pokoju № 102. Hoellger. 2220

ZEGAR starożytny ścienny do sprzedania. Antokolska № 63—1. Pietniunns. 2246

Na czasie otworzyłem fabrykę narzędzi rolniczych i wszelkiego rodzaju wyrobów żelaznych. Poszukuję wspólnika z poważniejszym kapitałem. Kalwaryjska 5 Cichosz, lub Subocz 6. 2411

OBYWATELKA mająca majątek zdebastowany, przyjmie opiekę w Wilnie nad panienkami również ze wsi. Różańska. Oferty proszę składać w Adm. «Dzien. Wil.» 2243

Do wynajęcia pokój z umebl. i elektrycznością. I Raduńska № 19 m. 4. Pławska. 2257

DO WYNAJĘCIA POKÓJ ze wszelkimi wygodami, S-to Jerska № 22 m. 53. Bokszajska. 2256

Kondyjni na wsi poszukuje posiadający wyższe wykształcenie. Zgłaszać się od godz. 3—6. Ulica Gubernatorska № 1—27. Stefan Wazbils. 2252

DO SPRZEDANIA dom na rozebranie i bierwiona. Konarska № 3 (W. Pohulanka). Sandrygajło. 2229

Sprzedam niedrogo niedużą szafę dębową do ubrania. Ul. Orzeszkowej (S-to Jerski skwer) d. № 11 m. 27. Wejście z podwórza. Juszkiewicz. 2242

Potrzebna bona—francuska. Wiadomość: Tatarska № 5—4. M. Andrzejewska. 2240

Mieszkanie zaraz potrzebne z 6 pokoi z elektrycznością, kanalizacją i łazienką. Ul. Niemiecka, hotel Sokołowski-go № 1. Kordasz. 2200

DZIECKO miesięczne, które zostawiłam na chwilę u kobiety w Polskim Komitecie zapisując się tam na wyjazd, a która zabrawszy je zniknęła bez wieści, proszona jest przez zrosnącą matkę o odniesienie za wynagrodzeniem na ul. Lipową № 31—1. Bukowska. 2413

Introligator B. Alekso drowica, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

NOWOOTWORZONE BIURO KOMISOWE JÓZEFA WOJNICZA,

Ś-to Jańska Nr. 31, vis-à-vis kościoła św. Jana, w gmachu poczty,

przyjmuje w komis i ma do sprzedania: ubrania męskie i damskie, bieliznę, futra, obuwie, kołdry, dywany, portjery, franki, biżuterię, obrazy, szkło, porcelanę, brzozy, instrumenty muzyczne, maszyny do szycia, antyki, naczynia kuchenne i wiele innych rzeczy. — POŚREDNICZY W SPRZEDAŻY ARTYKUŁÓW ŻYWNOSCIOWYCH, w wyszukiwaniu posad, mieszkań, pokoi, składow, służby itd. CZYNNY W ŚWIĘTA I NIEDZIELĘ od g. 1—3 pp. 2415

ZESZYTY I WSZELKIE ARTYKUŁY SZKOLNE,
rysunkowe i kreślarskie oraz księgi rachunkowe, papiery najrozmaitsze, tinki, papiery rysunkowe, tusze, atrament, galanterję biurową poleca
Ś-to Jerska № 5. **W. BORKOWSKI, WILNO.** Ś-to Jańska № 19.

KINEMA-TOGRAF LUX
Ś-to Jerska II.
Właściciel J. Krubiec.

Program tylko 3 dni: 20, 21 i 22 października.
Przywrócenie porządku w Finlandji przez wojska fińskie, białą gwardję i niemieckie, zdjęcia z zatury.
Niemieccy bohaterowie, albo okropności wojny wszechświatowej, Sensacyjny wypadek,
dramat w 6 ciał aktach. komiczny.

TEATR POLSKI
pod kierown. T-wa Artyst. „LUTNIA“,
Ś-to Jerska Nr. 8.
Dziś, w niedzielę, 20 października 1918 r.
„ZACZAROWANE KOŁO“,
baśń dramatyczna w 5 aktach Lucjana Rydla.
Początek o g. 7 w. Kasa czynna jest dziś od g. 12 w poł.

Polski Teatr Ludowy,
GMACH PO-CYRKOWY NA ŁUKISZKACH.
Dziś, w niedzielę, 20 października 1918 r. DWA PRZEDSTAWIENIA.
Po raz 7-my i 8-my
„Pieśń przerwana“,
obraz sceniczny w 1-ym akcie Elżby Orzeszkowej, w inscenizacji Z. Przybyłskiego.
„NOC W BELWEDERZE“,
epizod dramatyczny w 1-ym akcie z roku 1831 Adama Staszczyka.
Początek widowisk o godz. 6-ej i 8-ej wiecz.
Kasa czynna jest dziś od g. 10-ej rano w gmachu po-cyrkowym.

Grupa Polaków Inżynierów i techników
wykonują
INSTALACJE ELEKTRYCZNE
i inne roboty w zakresie elektrotechniki wchodzące.
Zgłaszać się od godz. 9—5 pp. codziennie do sklepu pp. Konasewicza i Janczewskiego, Wileńska № 10.
2223 Podporucznik Giedroyc.

NAKLADEM KSIĘGARNI JÓZEFA ZAWADZKIEGO
wyszedł z druku
KALENDARZ OSTROBRAMSKI
na rok 1919. Cena 2 m.
Rok wydawn. IV. W końcu bieżącego miesiąca wyjdzie z druku:
KALENDARZ DO ZRYWANIA na r. 1919,
zaś w pierwszej połowie listopada: 2412
WILEŃSKI KALENDARZ INFORMACYJNY na r. 1919.

Najlepsza sposobność z bogactwem się w dzisiejszych czasach!!!
W krótkim czasie zaczyna się ciągnięcie 1-ej klasy
Wielkiej 174 Królewskiej Saskiej Krajowej Loterii.
Co drugi los wygrywający: 110,000 losów — 55,000 wygrywających.
Największe wygrane. 2460
800,000, 500,000, 300,000, 200,000, 150,000, 100,000 mk. itd.
Oficjalna cena losu $\frac{1}{1}$ 50 mk. $\frac{1}{2}$ 25 mk. $\frac{1}{5}$ 10 mk. $\frac{1}{10}$ 5 mk.
Także losy wszystkich innych loterii po cenach oficjalnych można dostać w kantorze
M. BRAUNA, Wilno, Zawalna 24--6, 2-gi podjazd.
Wyjaśnienia i plany bezpłatnie. — W opłacie przyjmowane są także austriackie korony, rosyjskie ruble i inne.

RESTAURACJA „POD SOKOLEM“
zawiadamia Sz. Publiczność, że wydaje
obiady domowe na maśle 2412
od godz. 12—4 ej po poł.
Bufet zaopatrzonej jest w zimne i gorące przekąski i rozmaite wina na najlepszych gatunków. Ceny przystępne.
Królewska 1, Maciejewski.

Wszystkich moich szanownych klientów zawiadamiam niniejszem, że
sklep mój przy ul. Dominikańskiej Nr. 8
ponownie został otwarty.
W. Jurcewicz.
2207

BIURO
REKOMENDACYJNO-KOMISOWE,
Wilno, ul. Ś-to Jańska Nr. 22,

ZAKŁAD OGRODNICZY M. RODZEWICZA,
Wielka Pohulanka Nr. 4 i Wielka Nr. 32, 2234
załatwia wszelkie zlecenia w zakresie ogrodnictwa wchodzące.
Przyjmuje w komis owoce, warzywa, szkolki itd.

Ma: perły, brylanty, różne wyroby złote i srebrne, futra, ubrania, materiały krajowego wyrobu i angielskie, damskie kapelusze: woalki, kwiaty, pióra, fantazje Szpliki. Dział antyków: obrazy porcelanę, sztychy, minjatury, dywany perłowe, rosyjskie i ręczne wyroby, komoda czeczotkowa etc. etc.

MECHANIK,
b. pracownik firmy «Singer» przez lat 40, przyjmuje wszelką robotę u siebie prywatnie. Wielka № 55—5, B. Szmach. 2112

Poszukuje:
Maszyn do szycia, samowarów, naczyń kuchenne. Ubrania wszelkiego rodzaju.
B. DMOCHOWSKI I S-KA.

Dr. medyczny J. BURAK
powrócił. 2144
Niemiecka № 3 m. 10.

Ogłoszenie.
W pierwszych czterech klasach gimnazjum realnego w Oszmianie jest do objęcia posada nauczyciela lub nauczycielki przyrody, geografii i łaciny. 22 lekcji tygodniowo, 150 rb. miesięcznie. Podania z dołączeniem kopii dyplomu nadsyłać do Rady Pedagogicznej gimnazjum realnego (Ober Ost, Oszmiana, Realgimnazjum) lub zwracać się do pana W. G. przy ul. Trockiej, Dom Handlowy br. Gołębiowskich. Kier. A. Łokuciewski.

Dr. medyczny J. BURAK
SPRZEDAM ZASTAWNY AKT (pierwsza zakładna) na dobrych warunkach na ziemię z lasem i zabudowaniem na przedmieściu Antokol. Zgłaszać się od 1—4 pp., II-a Stomianka 4—1, Żyżyński. 2214

KSIEGARNIA D. Waker i Ch. Dugowski
i skład materiałów piśmiennych
WILKA № 33, 2412
Posiada książki nowe i używane we wszystkich językach. Kupują różne stare podręczniki i inne książki.

Garnitur
mebli czarnych krytych jedwabiem do sprzedania. Zarzeczna 40 m. 2 (parter). Oglądać od 3 do 5 ej. Wierzyńska. 2211

RESTAURACJA A. MORAWSKIEGO
wydaje smadania, obiady, kolacje oraz zimne i gorące zakąski.
Królewska 5. 2214

Dr. D. Olsejko
Choroby uszu, gardła, nosa Jagiellońska № 9 m. 3. Przyjęcia od 9—10 i od 4—5 po poł. 2208

DOKTOR JULIAN Podwiński,
b. ordynator szpitali moskiewskich wrócił do kraju.
Choroby wewn. i nerwowe.
Przyjmuje od 4—7 w. 2201
Garbarska Nr. 7 m. 4.

Organista
młody kawaler poszukuje posady. Posyłać oferty do Ks. Dziekana w Oszmianie, K. Poznański. [2205]

Dr. Władysław Zmigrodzki
Specjalista chorób nerwowych.
Zarzeczna № 17. Przyjęcia chor. od 8—11 r. i 5—7 wieczór.

W Wodolecznicy D-rów Piss. niego i Chlewińskiego ul. Św. Anny № 3 od 11—1 rano. 2189

LEKARZ DENTYSTA 2149
JULIA BILIUNAS
powróciła i przyjmuje od g. 11—2 pp. i od 5—6 w.
JAGIELLOŃSKA № 9 m. 4.
(daw. Zandarski zant)

UWAGA!
Dział komisowy
F. Popławskiego,
Wielka 27. 2415
Jedynę źródło dla chcących kupić i sprzedać:
FUTRA, UBRANIE, BIELIZNĘ, PORTJERY, DYWANY,
Obecnie do nabycia męskie i damskie futra i wszelką garderobę i wiele innych rzeczy.

Lekarz-dentysta R. Gerszowski
Dominikańska 8 m. 3 2168
(dawniej Antokolska).

POKÓJ
z elektrycznością i całodziennym utrzymaniem wynajmę. Ś-to Jerski № 42 m. 7. J. Jocherowa. 2206

WŁAŚCICIELKA salonu damskich ubrań, M-me Paulina,
powróciła z Petersburga
I PRZYJMUJE OBSTALUNKI.
róg Uniwersyteckiej i Ś-to Jańskiej dom Globusa, mieszkanie № 1, wejście od ulicy.

MECHANIK Stanisław Przygodzki
po powrocie z Rosji przyjmuje do reparacji wszelkie maszyny do szycia, pisania, pończoch i merek, rozmaite automaty kasy „National“ i gramofony. Dla instytucji dobroczynnych ustępstwo 30%.
WIELKA 30—4. 2245
DO RESTAURACJI
pod «Sokołem» potrzebna kucharka znająca się na kuchni restauracyjnej. Botaniczna № 1. Maciejewski. 2409

Do sprzedania
gramofon z płytami, kredens, stół stołowy, łóżko żelazne, kufer, szafeczka, warsztaty stolarskie, marynarka, przecieradła, serwety i inne rzeczy. Wileńska № 19, od ulicy. S. Nowicki. 2408

Mieszkanie
z 2—3 umeblowanych pokoi, z kuchnią i elektrycznością bliżej centrum potrzebne zaraz. Oferty: od 10 do 12 ej i od 7 do 8 w., hotel «Italia» pokój № 39. Rapp. [2401]
SPRZEDAM FORTEPJAN «Bechstein» używany, w dobrym stanie. Zamkowy zant. № 3—2 w dni powszednie od 10 do 3 ej. Rządnicza. 2244

Suchy Opal
po cenach umiarkowanych. Plac Tyszkiewicz ul. (Nowogrodzka) Magazynowa № 26, Kurycki i ul. Rudnicka № 9 handel win Kremer. 2249
Przyjmuje do naprawy skrzypce, mandoliny, gitary, wiolonczele i kontrabasy. Tatarska № 8. A. Doderowek. 2254

Uniwersytet Wileński.

(SYLWETKA HISTORYCZNA).

Wilno, jako dawna stolica, w dzielnicach starego miasta zawiera liczne pamiątki w starożytnych gmachach, które z naturalnego porządku rzeczy stanowią jakby nierozdzielny łączność przeszłości z teraźniejszością.

Wśród nich zatrzymują naszą uwagę wyróżniające się wspaniałe świątynie wileńskie, wymownie świadczące o duchu pobożności przodków naszych i ich chęci dorównania ludom oświeconym nie tylko w oświacie, lecz w estetyce i dziełach sztuki pięknej; po nich niezaprzeczenie pierwsze miejsce należy się gmachom b. Uniwersytetu, mającym łączność z oświatą na Litwie, którym cokolwiek dłuższe poświęćmy wspomnienia.

Gmachy uniwersyteckie zajmują przestrzeń pomiędzy frontem facjaty kościoła św. Jana, oddzielone od niego dziedzińcem—naprzeciwko placem uniwersyteckim i ulicą Pałacową, obecnie Uniwersytecką, a z obu stron między św. Janską od dzwonnicy kościelnej do rogu Pałacowej i domem kapitulnym na placu Pałacowym, w którym dotąd mieści się konwikt Korsakowski, założony i funduszem opatrzony przez stragana wileńskiego biskupa Cywińskiego—i kompleksem posiadłości w prostej linii od niego do Zamkowej ulicy, włączając posesję drugiego gimnazjum, którą Uniwersytet nabył od sukcesorów biskupa Masalskiego w początku XIX w., przeznaczając frontową kamienicę na mieszkanie rektorów, skąd nosiła nazwę «Domu Rektorskiego».

Są to wszystko bardzo stare gmachy z XV, XVI i XVII wieków, niektóre pobudowane na placach nadanych przez króla Władysława Jagiełłę osobnym przywilejem kościołowi św. Jana, inne nabyte od osób prywatnych i w części przebudowane przez księży Jezuitów na użytek Akademii, którą zarządzali do kasaty swego zgromadzenia. Wśród nich poważnie prawie

bez zmiany na zewnątrz wyróżnia się główny korpus uniwersytecki z przepięknym swoim frontem od dziedzińca uniwersyteckiego naprzeciw facjaty kościoła św. Jana—cenny, jako pamiątka królewskiego swego pochodzenia, budował go bowiem z większego Zygmunta August, już wówczas przeznaczając na przyszłą Akademię, którą pragnął obdarować swoje ukochane Wilno; całkowita jednak budowa nie odrązu powstała a z biegiem lat i potrzeb i niektóre części dobudowywały się stopniowo, w skutek czego całość gmachu nie posiada jednolitego stylu. Część jego najstarsza — Zygmuntowska, przylegająca do dzwonnicy św. Janskiej i wprost facjaty kościelnej, gdzie obecnie r. sze gimnazjum, dwupiętrowa, ma od placu uniwersyteckiego na parterze przepiękne stylowe arkady w części ocalałe, dochowała uroczy pierwotny swój wygląd. W bocznych skrzydłach, z obu stron okalających obecnie dziedzińec, mieściły się uniwersyteckie audytorja, gabinety naukowe i profesorskie, a z prawej strony w niszy 1-go piętra znajdował się posąg Matki Boskiej. Po kasacie uniwersytetu w 1831 r. i przeniesieniu go do Kijowa, figurę usunęto, niektóre arkady zamurowano, urządzając w nich składy, csem front oszczędono, lecz nie zatarto dawnego jego charakteru, który z łatwością da się odtworzyć, a sam dziedzińec, zmniejszony przez odgródzenie od frontu kościelnego parkanem, zasadzono drzewami.

Boczna część od ulicy Świętojańskiej, pomiędzy dzwonnica a obecnie prywatną posesją, składa się wewnątrz ze wspaniałych sklepionych sal o nadzwyczaj grubych ścianach: z nich największa od wejścia na prawo, przylegająca do dzwonnicy kościelnej, w dwa światła o czterech filarach i arkadach, owalnym sklepieniu i weneckim oknie od podwórza, to była pierwotna, Zygmuntowska, pamiątkowa aula akademicka, w której odbywały się doroczne publiczne akta, rozmaite posiedzenia i popisowe

dysputy naukowe i religijne, przyjmowane wysokie i koronowane gości, a także z okazji ważniejszych uroczystości przedstawienia teatralne, na tle alegorycznym przeważnie, a nawet wesołe, naiwne przedstawienia, przeplatane śpiewami, a urządzone przez Jezuitów ku ucieście i zabawie doborowej publiczności i młodzieży akademickiej, która w nich wyłączny udział brała.

Dopiero w końcu XVIII w., za rządów Komisji Edukacyjnej, aulę akademicką przeniesiono do nowej, obszerniejszej i wspanialszej, przerobionej z refektarza zakonnego b. Kolegium Jezuitów, mieszczącej się w gmachu przy placu na lewo, wprost ulicy Pałacowej, ofiarowanego im na własność przez biskupa Protasewicza; w starej auli pomieszczono bogatą bibliotekę uniwersytecką, obróconą następnie na gimnazjalną salę publiczną, parter zaś frontowy zajmowała dobrze zastróżona uniwersytecka księgarnia Zawadzkiego.

Przeciwny front od ulicy Pałacowej o starożytnym wyglądzie murów, framug i okien, był także, nie licząc parteru, dwupiętrowy, dopiero w pierwszej połowie XVIII w. od placu wniesiono trzecie piętro dla pomieszczenia obserwatorium astronomicznego, fundowanego w 1758 roku przez Elżbietę z Ogińskich ks. Puzyrińską, z dwoma po bokach wieżami, obróconymi jedna ku wschodowi, druga ku zachodowi, o płaskich dachach z trzema zegarami, umieszczonymi w ścianach wschodniej wieży; strona zaś południowa, od małego wewnętrznego dziedzińca, z niewielką środkową nadbudówką czwartego piętra o korytarzowym wyglądzie, powstała w 1788 roku dla powiększenia lokalu obserwatorium staraniem i kosztem znakomitego astronoma ówczesnego, rektora akademii, ks. Poczobutta.

Lecz jeżeli z powierzchowności swej gmach uniwersytecki z małymi zmianami a od wewnątrz dziedzińców uszkodzeniami niektórych bocznych galeryj i kruzganków, pomimo

wszystkiego dochował pierwotny swój wygląd, to daleko większym przeistoczeniem i spustoszeniem uległy wewnętrzne jego urządzenia.

Wiele wspaniałych sal i audytorji pomniejszono, przegradzając prowizorycznymi ścianami i ściankami, znowu wygląd i rozkład niektórych zmieniano do niepoznania lub zupełnie zdelowano; tak np. w byłej sali uniwersyteckiej, w której obecnie mieści się czytelnia przy bibliotece publicznej, usunęto zdobiące jej ściany przepiękne freski i malowidła alegoryczne, a także pokrywający cały plafon sklepienia wspaniałe, artystycznie wykończony obraz Smuglewicza, przedstawiający Minerwę, wieńczącą na Olimpie uczonej mężów na progu świątyni Sławy. Następnie uległo już nie zmianie powierzchniowe, lecz kompletnemu zniszczeniu obserwatorium astronomiczne, składające się z dwu wielkich sal na drugim i trzecim piętrze jedna nad drugą.

Szczególnie wspaniałą była górna sala w dwa światła o sześciu filarach i arkadach, przyozdobiona w cenne płaskorzeźby i portrety królów polskich, rektorów akademii, znakomitych astronomów i różne najnowsze przyrządy astronomiczne.

W nich słynny astronom, Jezuita Marcjan Poczobutt-Odlanicki, na wykładach swoich, wedle słów Adama Mickiewicza, w podziw i zachwyt słuchaczy wprowadzał; tu czynił swoje obserwacje i odkrył na firmamencie niebieskim nową konstelację gwiazd, nazwaną przez niego «Ciolkłem» na cześć króla Stanisława-Augusta, którego przyjmował w obserwatorium jako dyrektora jego, następnie cesarzów Pawła i Aleksandra I-go, który był zachwycony urządzeniem i wspaniałością sali.

Na ścianie zewnętrznej nad frontowymi jej oknami są wyobrażone na tle szafirowem znaki sześciu większych planet, dotąd zakonserwowane i widoczne.

Nowo utworzona Poliklinika i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej

w Wilnie, ul. Wileńska Nr. 28.

W POLIKLINICE przyjmują chorych przychodzących doświadczeni lekarze specjaliści na choroby chirurgiczne, wewnętrzne, kobiece, dziecięce, oczu, gardła, nosa, uszu, zębów, skórne i weneryczne. SZPITAL TYMCZASOWO DLA CHORYCH NA 60 ŁÓŻEK, urządzony według wszelkich wymagań medycyny. Wszelkiego rodzaju operacje, ANALIZY, PROMIENIE ROENTGENA i ODDZIAŁ DLA POŁOŻNIC. Stow., jako instytucja społeczna i dobroczynna, uczyni wszystko o ile to będzie możliwym przy obecnej drożyznie, ażeby leczenie W KLINICE I SZPITALU było dostępnem dla szerokich warstw społeczeństwa bez różnicy wyznania i narodowości. PRZYJĘCIA CHORYCH W POLIKLINICE I DO SZPITALA od 9—2 i 5—7.

Pracownia i sklep jubilerski T. FILIPSKIEGO,
ZAMKOWA № 6,
wykonuje obstatunki i reparacje. Nabywam wszelką biżuterję oraz przyjmuję na sprzedaż komisową. 1939

Z powodu likwidacji Interesu są do sprzedania:
MEBLE różnego rodzaju, miękkie salonowe i gabinetowe, kredensy, szafy, komody, stoły, krzesła, instry itd.
ŻELAZNA KASA.
EKWIPAZE—kareta kryta i jednokonna dorożka na kołach żelaznych.
UPRZEŻ angielska i inna.
PALTA MĘSKIE jesienne i zimowe na baranach.
CAŁKOWITE URZĄDZENIE FABRYKI kowalsko ślusarskiej i blacharskiej.
MOTOR ELEKTRYCZNY 2PS, transmisje, prasy, nożyce, maszyny do świdrowania, młochy, pilniki, imadła itd. rk

Baruchson, ul. Sawicz Nr. 9.

SKŁAD FUTER I PRACOWNIA FUTER
MAJRYM PORUDOMIŃSKI rk

przeprowadził się na ul. Wileńską 59 (tam gdzie dawniej Wirszubski). Sprzedaż rozmaitych futer oraz przyjmuję obstatunki, które wykonywałem we własnej pracowni pod kierunkiem majstrów specjalistów.

M. Milejkowski,
WIBLKA № 70, obok magazynu Danzigiera (daw. Alszwanga).
Kupuje rk

biżuterję, brylanty i cennoci.

KUPUJE biżuterję, brylanty, perły, futrzane rzeczy, dywany, fortepiany, pianina, antyki, żelazne kasy, meble, ubrania i kwity lombardowe. Placę najwyższe ceny. Wielka № 66, Szwarc. Magazyn antyków. rk

Dr. H. NEHREBECKI,
Choroby wewn. i dziecięce. długoletni ordynator Petersb. szpit. Kowno, Kaiser-Wilhelm str. № 48. 1880

Drzewka owocowe i ozdobne ze szkółek w Lebidocze 1838
Leonarda Iwanowskiego

na sezon bieżący są do nabycia bezpośrednio w Lebidocze, poczta Wasiliszki, Kreis Planty lub przez Skład Wileński T-wa Rolniczego, Zawalna 9.

Inżynier
z dużą praktyką przyjmuje budowę i restaurację kościołów, domów i wszelkich budynków, oraz projekty i kosztorysy. Adres: Piłwiski A. Kromdia J. Krassowskiego. 2160

BIURO korespondencji i tłumaczeń
w niemieckim, polskim i rosyjskim języku 2168

Edmunda Mrongowusa
przeniesione zostało z I Sto Jerskiego zaułka 3—7 na ul. Orzeszkowej 11—20.

Godziny przyjęć codziennie, prócz dni świątecznych od 8^{1/2}—10^{1/2} i 4—6 w.

Oddawna
egzystująca jadłodajnia wzuwiała znów wydawanie obiadów. Ulica Ostrobramska № 22. Retko. 2166

Lecznica
doktorów
Bujalskiego, Kahna, Maczewskiego, Rymczy i Waszkiewicz
w Wilnie, Bogusławska (Czysta) 3.
Przyjmuje położnice i cierpiące na choroby kobiece. 1939

BOŁ GŁOWY leczy
CITRON - NERWIN - RURYCKI
prędko, radykalnie i nieszkodliwie
Można dostać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Skład główny
KORYCKI, BIAŁYSTOK. rk
W Wilnie skład apteczny
I. B. SEGALA, ul. Trocka № 7.

Doktor ALEX. LIBO
choroby gardła, nosa i uszu.
od 11—2 i 5—7 w.
Zawalna 22/6. rk

Ważne dla pań!!!
Przerabiam gustownie i tanio kapelusze, czapki oraz futrzane rzeczy. Tamże do sprzedania jesienne miękkie czapki. Wileńska 29—6, Zaleska. 2129

Dr. L. IWANTER
Choroby: wewnętrzne i nerwowe.
ZAKŁAD ELEKTRO-LECZNICZY i PROMIENI ROENTGEN'A.
Wileńska 25. rk

Lekarz-dentysta M. Goldberg
Zamkowa 17—11 (na piętrze).
Choroby zębów i jamy ustnej. Przeróżne techniczne roboty. Specjalista w usuwaniu zębów bez bólu. 2148

KUPUJĘ:
biżuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe.
Placę najwyższe ceny.
Jubiler **GLEZER, Wielka 47.**

Doktor ST. BOBIATYŃSKI
(choroby skórne i weneryczne)
przyjmuje od 9—11 i 4—6.
Panie od 11—12-ej.
Królewska 3—2 (dawn. Botaniczna), dom własny. 2090

OGŁOSZENIA
do NIEMIECKICH, POLSKICH i ŻYDOWSKICH gazet po cenach redakcyjnych przyjmuje biuro I. Karłina, Trocka 20.

Dr. med. A. Cymbler,
ordynator szpitala miejskiego.
Choroby wewnętrzne i dziecięce.
Przeprowadził się z ul. I-ej Raduńskiej; № 26 na ul. Wielką № 25. Przyjmuje chorych od 12—3 i 4—6.

FOLWARK
duży i mały przy kolei, Kreis Wilno, oddam w dzierżawę 1 osobie lub kilku. Życzyłbym oddać w jedne ręce oba. Kancelja obowiązkowa. Adres: Wilno, 2 Junkierska d. № 31 m. 3. Krydel. 1975

NOWOOTWORZONY DOM KOMISOWY „POMOC”,

Jagiellońska Nr. 1, róg Ś to Jerskiej (dom hotelu St. Georges),

przyjmuje i ma do sprzedania ubrania, futra, bieliznę, wszelką galanterję, zegary, wyroby złote i srebrne, antyki, dywany, lustra, instrumenty muzyczne, naczyńia stołowe i kuchenne oraz wszelkie inne przedmioty. — Załatwia wszelkie zlecenia w zakres komisji wchodzące. — Pośredniczy w wynajmie mieszkań i służby. 2235

Alojzy Gnoiński i S-ka.

RESTAURACJA pod nazwą „LITWA“

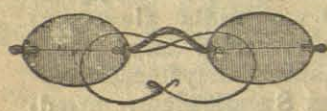
Wina na wybór.

GRA KWARTET.

Urządzona z komfortem.

GABINETY.

Śniadania, obiady i kolacje.
Bufet zaopatrzony stale w różne gorące i zimne zakąski.
Wielka 26. OTWARTA DO G. 12 W NOCY.



OPTYK RUBIN

Dominikańska Nr. 17.

Firma egzystuje od 1840 roku.

Skład stałe jest zaopatrzony w optyczne, fotograficzne, elektr. przedm. i muzyczne instrumenty. Ceny przystępne!

Po dłuższej przerwie ponownie została otwarta

KAWIARNIA B. WIELICZKO

przy ul. Niemieckiej Nr. 1.

Kawa, herbata, gorące i zimne zakąski oraz śniadania, obiady i kolacje.
Otwarta od g. 7 rano do 11 wiecz.

Nowootworzony w Poniewieżu Morgenstr. (Szadowska 15)

HOTEL „PONIEWIEŻ”

PRZYJMUJE GOŚCI.
Numery, stajnia, wozownia.

KINEMATOGRAF „Helios”

Program na 19 do 22 październ. nika 1918 r.

POWRÓT,

dramat w 3 aktach z dziejów obecnej wojny.

Początek w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. Koniec przedstawienia o g. 11-ej w. Karty wolnego wstępu są nieważne.

KRÓLOWA BLUZEK,

komedja w 3-ach aktach.

Bitwa między Aisne i Marną,

zdjęcia z natury; bardzo ciekawe.

KINEMATOGRAF „R. Sztremer”

WIELKA 74

Tylko 2 dni: 18 i 19 października. Szwajcarscy kadeeci, natura. Szukam żony, arcywesoła farsa w 2 wielkich cz. Nad program:

Napisy po polsku. **BIAŁA OLBRZYMKĄ,** sensacyjny wspaniały dramat w 5 cz. z wszechświat. sławą Harrisonem w roli gł. Zastręga się prawo zmiany programu.

KINEMATOGRAF „MINIATURA”

8-to Jerska 7.

Dn. 18, 19, 20, 21 i 22 października 1918 r. Po wielu trudnościach i kosztach udało się dostać nam dla naszego kinematografu największy obraz sezonowy, mający w Królestwie Polskim ogromne powodzenie. **ZNAMIE KAINA,** wspaniały, wstrząsający kryminalny dramat w 7 duż. aktach z udziałem słynnych artystów: Ewy Speyer w roli głównej. Reżyser Ryszard Oswald.

DOM HANDLOWY

LUDWIK SZCZUKA

(daw. A. Stepkowski)

2209

WILNO, ul. Ś-to Jerska Nr. 20,

stałe jest zaopatrzony we wszelkie towary spożywcze, gastronomiczne i inne. Wina kościelne, madere, portwejn, stare węgierskie, francuskie i t. p. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. ::: Ceny przystępne!

Szanowna Publiczności!

Mam zaszczyt podać do wiadomości, iż pracownia obuwia a razem i sklep Wincetego Papialle została przeprowadzona obok apteki Ostrobramskiej, na miejsce byłego sklepu spożywczego p. Parafjanowicza, ul. Ostrobramska № 25. Poza to jak sklep tak i pracownia nie miała i nie ma żadnej spółki, a była i jest prowadzona przez właściciela, Wincetego Papialle. 2120

F. WINISKI I S-KA

właściciele (na czas okupacji)

2221

TYTUNIOWEGO SKLEPU

„R. MARKUS”

przenieśli swój magazyn na

— ULICĘ WIELKĄ Nr. 58. —

Wielki wybór cygar i kart do gry.

MAGAZYN

„L. ZAŁKIND”

róg ul. Wielkiej i Niemieckiej.

ODDZIAŁY:

Bławatny, Galanterijny, Bielizna. Obuwie, Obicia tapetowe i Ceraty. Poleca w wielkim wyborze po cenach umiarkowanych.

PRZYJMUJE

2221

w komis do sprzedania rozmaite towary i wszelkie inne przedmioty jako to:

DZIEŁA SZTUKI, meble, ubrania, dywany itp.

Rzeczy przyjmowane są codziennie od g. 10—2, w kantorze magazynu.

E. Duboniewicz, krawiec damski,

wykonywa roboty sumiennie.

Ś to Michalski zaułek № 4.

2234

Lecznica dla zwierząt S. Bakuna

LEKARZA WETERYNARJI

Przyjęcia chorych od g. 9—11, i 4—8 w., w nagłych wypadkach i w nocy. Zarzeczna 5 (d. Honesty).

2234

VINUM PURUM APPROBATUM



Vino Koscielne

DOM HANDLOWY
BCIA W i J. GOŁĘBIEWSKY

WILNO, UL. TROCKA № 3,

NAŚLADOWNICTWO WZBRONIONE.

Obicia tapetowe, Ryżowe szczotki

do szorowania podłóg i stołów, miotły do dywanów, miotki do czyszczenia ubrań, wycieraczki do nóg, szczotki do zamiatania, zgrzebła i szczotki do czyszczenia koni, galanterję szczotkową, leski, steki, szpicraty, latarki elektryczne i elementy, pastę do obuwia czarną i żółtą i w. in. rz. polecamy w wielkim wyborze

K. Rymkiewicz & S. Borkowski, Wilno, Ś to Jerska № 9. Ceny możliwie niskie. 2124

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PAPIEŻA PIUSA X.

4 złote medale i inne nagrody. 1049

12 prawdziwych fotografii tylko za 1 r. 50 k.

i inne niższe ceny do 1 listopada. 1 r. 50 k. Główni fotograf. w Wilnie B. BUTROWSKY, Wilno, Bazyljaska 5. WIBCZNE FOTOGRAFJE NA POMNIKI. WSZELKIE NOWOŚCI.

Na skradzie zawsze większy wybór innych win oraz towarów kolonialnych.

Doktor A. WASZKIEWICZ

wznowił przyjęcia chorych. (Akuszerja, choroby kobiece). od 10—12 r. i 4—6 w.

i Portowa 6-c, d. własny.

BIURO A. Rubinstejna, ul. Wielka № 56 m. 2. Wykonywa różne przepisywania na maszynie. Prośby w jęz. niemieckim, kontrakt, plenipotencje itd. tłumaczenia różnych dokumentów szybko, dokładnie i tanio. 2177

Okulistka D-r. Medycyny W. Janulajtis-Olsejko

(choroby oczu)

od g. 12—2-ej. 1971

— Jagiellońska № 9—3. —

Firma KAZIMIERA

pracownia różnej bielizny przyjmuje obstalunki. Zarzeczna № 8—9. 2202

Doktor B. HANUSOWICZ,

choroby skórne, weneryczne i moczołciowe.

1291

przyjmuje od g. 12—2 i 5—7 w. Zamkowa 7 m. 1 (daw. Wielka).

Kupuję

różne rzeczy, jako to: noże, widelce, łyżki a także przyjmuję takowe do odnawiania. Nabywam szkło, porcelanę i wszelkie antyki, które również przyjmuję i na sprzedaż komi-sową. H. Chybiński, Ś to Jerska 4, magazyn lamp. 1904

LEKARZ-DENTYSTA

Leiwand-Treger,

róg Zawalnej i Szpitalnej 4-3.

Plombowanie, wstawianie sztucznych, usuwanie zębów bez bólu.

Dla uczących się ze znacznym ustępstwem. 1996

KUPUJĘ I SPRZEDAJĘ:

biżuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe. Płacę najwyższe ceny.

R. TOJBIN,

Zamkowa № 26 (vis-à-vis św. Jana).

Tamże do sprzedania kasa ogniotrwała. 2189

Doktor medycyny B. SZYRWINDT

choroby skórne, weneryczne i syphilis (606—314).

Przyjmuje od g. 10—1 i od 4—7.

Wielka 39. 1810

Kto chce sprzedać prywatnie za dobrą cenę

(nie do magazynu)

cenności: perły, drogocne kamienie, zegarki, antyki, lombardowe kwity i sztuczne zęby. Płacę o 20% więcej niż wszystkie magazyny. rk

Tatarska 20—17, Leon

Dr. med. E. Birzowski

b. specjalista przy Moskiewskiej miejskiej lekarskiej komisji.

Choroby: wewnętrzne, weneryczne i skórne.

Przyjmuje od 10—1 i od 4—7 w.

Wileńska 27—2. 2049